

Morgan De Sanctis ma w tym sezonie szczególne powody do zadowolenia. Nie dość, że zespół wygrał wszystkie mecze, to on wyciągał piłkę z bramki zaledwie raz. Bramkarz Romy udzielił wywiadu dla neapolitańskiego *Radio Marte Sport*.

- Mecz został uwarunkowany przez epizody. Zespoły na boisku były równe sobie, jednak bramka przed przerwą dała nam coś więcej. W drugiej połowie Azzurri mocno nas naciskali i zmusili do niskiej gry, jednak po rzucie karnym mecz zmienił oblicze. Zespół Beniteza jest zorganizowany, aby wygrywać i z jakością, jaką pokazali na boisku, na pewno zagrają lepiej w innych meczach.

Obrona przy akcji Pandeva?

- Widziałem go przez kilka dni na treningach w Castel Volturno, zazwyczaj trafiał.

Brak Higuaina?

- W ataku był Pandev, inny wielki gracz. Napoli jest dla mnie bardzo mocne i zbudowane, aby wygrywać. W przodzie mają wiele jakości. Jeśli chodzi o Romę, nic się nie zmienia. Celem jest powrót do europejskich pucharów. Pierwsze osiem spotkań pokazało, że możemy grać dobrze. Nikt się tego nie spodziewał, jednak droga jest długa. Straciliśmy Tottiego z powodu kontuzji, stąd pojawiają się trudności, jednak jestem pewny siebie. Uda nam się to przezwyciężyć. Walczymy, aby znaleźć się w pierwszej piątce. Juve i Napoli pozostają bardziej akredytowanymi do końcowego zwycięstwa. My mamy oczywiście przewagę, nie biorąc udziału w pucharach, ale uwaga również na Fiorentinę, Inter i Lazio. Pod koniec pierwszej rundy będziemy mieli bardziej jasne pojęcie.

Jeśli Prandelli ciebie powoła?

- W marcu dokonałem wyboru pewnego rodzaju, niektórzy nawet żartowali, że drużyna narodowa i tak zostawiłaby mnie w domu. W mojej karierze, ponadto, zawsze byłem niedoceniany i nie wiem dlaczego. Koledzy zawsze mnie doceniali. Potrzebowałem więcej czasu dla mnie i rodziny, a potem czasu na odpoczynek latem. Mówiąc to, mam nadzieję, że nikt nie zadzwoni. Buffon, Marchetti i Sirigu mogą zmierzyć się z Mundialem w najlepszy ze sposobów.

Sekret obrony?

- Kluczową jest pomoc ze strony środka pola.

Autor: abruzzo